

Horoskop na rok 2013

6 stycznia 2013

Świat nadal istnieje! Ale jak zawsze na początku roku jesteśmy bardzo ciekawi, jaki będzie ten następny?

POWRÓT DO HISTORII

Choć nie nastąpiła żadna zagłada, to nie znaczy, że rok 2013 będzie spokojny. Wręcz przeciwnie, bo w najbliższym roku rozpocznie się proces totalnej przemiany globu! Z układu planet widać, że szczególnie będzie to dotyczyć Unii Europejskiej, Wysp Brytyjskich oraz „policjanta świata” – USA.

Niestety, ale astrologia nie ma zbyt dobrych wieści na ten rok. Jednak prognozy, jakie straszne by nie były, zawsze lepiej znać dużo wcześniej. Bardzo napięte energie wyczuwalne są już od wielu miesięcy! Najważniejszym układem planetarnym w roku 2013 jest dwukrotna kwadratura Urana w znaku Barana do Plutona w Koziorożcu (90°). Powtórzy się ona kilka razy również w 2014-2015. Co to znaczy?

Te dwie ciężkie planety z wyższych częstotliwości, „wpływające na losy świata” raz na wiele lat tworzą ze sobą taką konfigurację, która transformuje życie na ziemi w sposób rewolucyjny. Ostatnio podobna zdarzyła się w lipcu 1931 r., kiedy Uran z Plutonem i Saturnem utworzyły na niebie półkrzyż w znakach kardynalnych. Wtedy w Niemczech zaczęły się łączyć partie nacjonalistyczne, a w latach 1932-1934 w układzie Uran – Pluton do władzy doszło dwóch tyranów (Hitler i Stalin), którzy zgotowali ludzkości los, o jakim lepiej nie myśleć.

JAKIE SĄ PROGNOZY

Nie mam zatem wątpliwości, że rok 2013 zapoczątkuje jeden z najbardziej wywrotowych okresów w historii nowego tysiąclecia. Z analizy historycznej wynika, że spotkanie Urana z Plutonem pod kątem 90° to czas drastycznych przewrotów, kiedy na

powierzchnię wpływają polityczni paranoicy, a niejeden przywódca zamienia się w obsesyjnego dyktatora. Pluton w Koziorożcu to m.in. nowe struktury władzy, powoli rodzący się totalitaryzm, ekologia, dobra naturalne i źródła energii, a Uran w Baranie to fanatyzm polityczny, nagłe przewroty, anarchia, nowoczesne technologie wojskowe, elektrownie, samoloty.

Zatem zagrożone układy nie będą przebierać w środkach, aby się utrzymać lub przejąć stery w swoje ręce, tak jak to było w Syrii, Egipcie czy Libii. Stosunki Izrael – Iran czy Izrael – Syria mogą być zarodkiem czegoś, co przyniesie światu diametralny zwrot dziejowy. Kto załapie się na ten fatalny układ planetarny, będzie zależeć od horoskopów poszczególnych państw. Jeśli chodzi o Izrael, to jest on bardzo trudnym partnerem w negocjacjach z powodu swej agresywności i nieustępliwości.

Trudno tam o kompromisy, a cechą dominującą jest walka i wymuszanie swoich warunków. Podróże do „ziemi świętej” mogą się więc okazać wielką turystyczną pułapką, gdyż Pluton przechodzący przez część horoskopu odpowiadającą za stosunki z sąsiadami i Saturn w kwadraturze (90°) do Plutona, który jest położony w części sprawowania władzy, to nic innego jak poważny kryzys i brak szans doprowadzenia do pokoju. Horoskop Izraela to też wielkie korzyści gospodarcze dzięki zagranicy, a w szczególności USA.

OTO WIĘC AMERYKA

Dla USA rok 2013 i 2014 to czas, kiedy cały amerykański sen może runąć jak domek z kart. Tranzyt Urana przez część horoskopu zwaną „korzenie i dom rodzinny” w kwadraturze (90°) do Słońca oraz progresywne Słońce w kwadraturze do Urana to dynamit, który całkowicie rozwali życie tego kraju. Od 2001 r. robi to zresztą sam Pluton, stojący teraz w opozycji do Wenus (finanse) i Jowisza (władcy horoskopu USA).

Horoskop podstawowy Stanów pokazuje, że kraj ten przy użyciu tajnych służb wybitnie potrafi prowadzić zakulisowe działania, mające na celu grabić wszystko w sposób zakamuflowany i to jak najdalej od granic swego kraju! Pluton w Koziorożcu w części oznaczonej jako zdobywanie dóbr naturalnych, w odległości 120° do Neptuna w części oznaczonej jako ropa naftowa daleko od granic kraju to potwierdzenie tego, dlaczego USA przez ostatnie 70 lat zapuściły swoje macki w każdym kraju na świecie. Ale proces ten wydaje się dobiegać już końca, gdyż świat może nieoczekiwanie ostro zaprotestować przeciw wszelkim ingerencjom USA.

Przejście bowiem Plutona wyciągnie na światło dzienne wszelkie skrywane działania Ameryki. Niechybnie odbije się to na gospodarce, co może być powodem fali manifestacji i utworzenia się w Ameryce anarchii. Rząd wtedy znowu zacznie szukać winnych, czyli terrorystów. Uran to też elektryczność! Czyżby Ameryka miała zostać bez prądu? Jeśli tak, to zapewne powtórzy się Nowy Orlean na szeroką skalę! Efektem kulminacyjnym amerykańskich wydarzeń z roku 2013 będzie połowa kwietnia 2014, kiedy to na niebie utworzy się tzw. Wielki Krzyż Planet (Pluton, Uran, Jowisz i Mars).

Czegoś tak złowieszczego Ameryka jeszcze nigdy nie miała!!! Czy prezydentowi Stanów Zjednoczonych grozi zachwianie pozycji? Dewaluacja, bankructwo czy może jeszcze coś gorszego?! To może oznaczać wszystko! Ropa, broń, nowoczesne technologie, żywność modyfikowana, farmaceutyki, produkty bankowe i ubezpieczenia to tylko niektóre „dobra”, którymi Amerykanie obdarowują świat za „walutę bez wartości”. Proces ten trwa od wielu już lat, kiedy to zniesiono zamiennik złota za dolara.

Tak jak inne, również ostatni sterowany kryzys światowy miał swój początek właśnie w USA, krótko po „wysadzeniu” wież WTC. Pluton, który uczynił z USA supermocarstwo, za lat kilka zamknie swój obieg, na co z pewnością rządy amerykańskie od wielu lat bardzo dobrze się przygotowują. Sugeruje to, że

wszelkie zobowiązania partnerskie i kontrakty ze światem zostaną zerwane. M.in. po to, by rozpocząć proces przeobrażania się w całkowicie nowe państwo lub nawet Unię Państw Ameryki Płn. (na wzór EU) z całkowicie nową walutą, na następne 246 lat (1 obieg Plutona). Oby to nie był totalitaryzm!!!

KRAJE STREFY EURO

Układ 90° między Uranem i Plutonem to złe prognozy dla globalnej gospodarki. Czarny Piątek w 1929 i bankructwo banku Creditanstalt w 1931 zapoczątkowały upadek banków w Europie i krach finansowy na całym świecie. Spodziewajmy się zatem, że nadejdzie kolejna fala recesji i zmiany ekonomiczne na świecie.

Niedawne wejście Saturna w znak Skorpiona, w którym przebywać będzie do 2015 r., to czas bardzo bolesnych lekcji dla dziedzin związanych z policją, służbami specjalnymi, mafią, systemami bankowymi, ubezpieczeniami czy giełdami. Saturn znany z zaprowadzania porządku i dyscypliny jako planeta kryzysów przyczynił się w latach 80. do skutecznego „rozmontowania” systemu sowieckiego. Jeśli chodzi o Unię, to 2013 będzie początkiem totalnej przemiany, ponieważ Pluton na Słońcu waluty euro, Saturn na Słońcu Unii i Uran wchodzący do 4 części horoskopu Unii z 1 maja 2004 niosą nieodwracalne zmiany.

Nie znaczy to, że Unia Europejska upadnie, jednak na pewno rozpocznie się proces bardzo głębokich modyfikacji, przez co sama rola waluty euro może się bardzo osłabić i ograniczyć tylko do wymiany między rządami. Francję, która bardzo zaangażowała się w ratowanie Grecji, prawdopodobnie czeka załamanie gospodarcze. Sytuacja w Portugalii, Hiszpanii, Grecji, we Włoszech, na Węgrzech i innych krajach spowodowała ostrą panikę i zastopowała na wiele lat normalny rozwój kontynentu.

WYSPY BRYTYJSKIE

Jak w tym czarnym scenariuszu poradzi sobie Wielka Brytania, znana ze swojego konserwatyzmu i ostrożności? Znajdujący się w tej chwili na górze horoskopu Anglii Pluton, który po 246 latach wszedł centralnie na Słońce, i Uran, który w kwietniu utworzy kwadraturę do tegoż Słońca, są jak tykająca bomba zegarowa.

Pewne było już dawno, że Brytyjczycy nigdy nie wejdą w walutę euro, ale jeśli zechcą się odizolować od Unii, wywoła to ekonomiczne tornado, które przyczyni się do zniszczenia obecnych struktur Unii Europejskiej. A zatem przyniosłoby to Anglii potężne zawirowania gospodarcze i problemy społeczne. Spowoduje to kolejne cięcia budżetowe, a wiele rodzin zostanie pozbawionych zasiłków socjalnych, do jakich rządy brytyjskie przyzwyczały ludzi zjeżdżających tu z całego świata. Ale wpadanie w panikę zbyt wcześnie nie ma sensu!

Uczmy się z historii, która pokazała nieraz, że najlepszym sposobem na ten rewolucyjny okres jest poddanie się płynącej fali, która jest i tak nieunikniona, gdyż tranzyt Plutona rujnuje do fundamentów po to, by później narodziło się nowe i lepsze. W dłuższej perspektywie Anglikom wyjdzie to na dobre, gdyż naród stanie się bardziej kreatywny, wzrosną możliwości produkcyjne i handlowe, a funt może nie od razu, ale po osłabieniu euro i dolara na pewno się umocni. Wszak przecież Pluton nazywany jest też „wielkim bogaczem” i 246 lat temu, po wielkich bojach, uczynił z Wielkiej Brytanii światowe mocarstwo. Ostatnia fala recesji, która przetoczyła się przez świat, dotknęła Wyspy w o wiele mniejszym stopniu niż resztę świata.

Natomiast największym problemem emigrantów będzie brak uregulowanego statusu prawnego (obywatelstwo, rezydentura). W przypadku powyższego scenariusza nastroje antyemigracyjne nasilą się jeszcze bardziej, wobec czego rząd angielski, tak bardzo gościnny i hojny w sprawach socjalnych, dla takich

obywateli okaże się całkowicie bezduszny!

WIELKIE NADZIEJE

Pomimo ciężkich wpływów Urana i Plutona są też oczywiście bardzo dobre wieści, bo konfiguracja ta zadziała dla wszystkich inaczej. Na kryzysach bowiem jedni tracą, a drudzy się bogacą. Antidotum na ten negatywny układ będzie wspaniały prezent od kosmosu – Wielki Trygon w znakach wodnych (120°), który na początku lipca utworzą Neptun, Saturn i Jowisz.

Czegoś podobnego nie było od 1750 r.! Ta szczęśliwa konfiguracja przyniesie wielkie nadzieje na lepszy dialog, porozumienia pokojowe oraz nowe, międzynarodowe inicjatywy. Powyższy trygon to też znak czasu, mówiący o tym, że w roku 2013 narodzi się pokolenie, w którym przyjdzie na świat wielu wspaniałych artystów, wielkich mistyków i przywódców duchowych, ludzi o zwiększonej percepcji i wielkiej wrażliwości na krzywdę innych, zdolnych do ideowych poświęceń, dla których materializm nie będzie mieć absolutnie żadnego znaczenia.

W tych to właśnie dzieciach za lat już ok. 20 będziemy upatrywać wielkiej nadziei na lepszy świat, gdyż to właśnie one będą zwiastunem nowej duchowej rzeczywistości – Nowej Ery. Koniec bowiem tranzytu Neptuna przez znak Ryb zbiegnie się z wejściem Plutona w 2025 do znaku Wodnika, którego maksyma brzmi: „Jedna owczarnia i jeden pasterz”.

Jakże to piękny akcent wobec tego, co świat szykuje nam w najbliższym okresie. Zawsze jest tak, że po nocy przychodzi dzień, a po burzy spokój. Życzę więc wszystkim wielkiego spokoju, samych pozytywnych myśli oraz pielęgnowania miłości i pokoju w swoim wnętrzu, gdyż w czasie największych kryzysów miłość emanowana na zewnątrz może zrodzić tylko jeden plon – taki, którego ziarno wcześniej zasialiśmy.

Autor: Robert Antoniak

Źródło: [eLondyn](#)

0 AUTORZE

Robert Antoniak – polski astrolog mieszkający w Londynie. Oprócz obliczeń astrologicznych zajmuje się również takimi dziedzinami, jak kosmologia, cywilizacje starożytne i pozaziemskie, religie świata, tajne stowarzyszenia i inne.